

POSTANOWIENIE
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDACTED]
z dnia 19 listopada 2008 roku

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDACTED]
w składzie:

Jolanta Styszyńska – przewodniczący OSD

Agnieszka Matwiejczuk – sędzia OSD

Eliza Nahajowska - Miłosz – sędzia OSD sprawozdawca

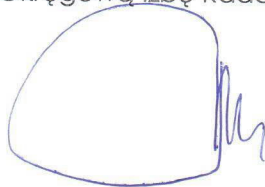
przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Beaty Poniatowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 listopada 2008 r. zażalenia z dnia 28 lipca 2008 r. skarżącej [REDACTED] na postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDACTED] z dnia 09 lipca 2008 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec radcy prawnego [REDACTED] wpisanej na listę radców prawnych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w [REDACTED]

na podstawie art. 329 § 1 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych

postanawia:

1. utrzymać w mocy postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDACTED] z dnia 09 lipca 2008 r., sygn. akt [REDACTED] o odmowie wszczęcia dochodzenia;
2. kosztami postępowania obciążyć Okręgową Izbę Radców Prawnych w [REDACTED]



Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 09 lipca 2008 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANE] odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie ze skargi [REDAKTOWANE] przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANE] prowadzącej Kancelarię Radcy Prawnego w [REDAKTOWANE]. Skarżąca [REDAKTOWANE] zarzuciła radcy prawnemu [REDAKTOWANE] iż ta nie wywiązała się z podjęcia w grudniu 2006 r. zobowiązania obrony dwóch sporów tj.:

1. sprawy [REDAKTOWANE] w [REDAKTOWANE] - sygn. akt [REDAKTOWANE] - gdzie nastąpiło odrzucenie skargi z powodu naruszenia art. 87¹ K.p.c.
2. sprawy z powództwa [REDAKTOWANE] - sygn. [REDAKTOWANE] oraz [REDAKTOWANE] - o zakaz przechodu i przejazdu oraz ochronę własności.

W uzasadnieniu swojej skargi [REDAKTOWANE] zarzuciła radcy prawnemu [REDAKTOWANE] że radca prawny „dopuszcila się poważnego wykroczenia, za które powinna, prawnie, ponieść odpowiednie konsekwencje!!”.

Skarżąca do skargi załączyła kopię pisma z dnia 1 kwietnia 2007 r. skierowanego do radcy prawnego [REDAKTOWANE] (k. 2-3), kopię postanowienia Sądu Najwyższego Izby Cywilnej z dnia 23 lutego 2007 r. w sprawie o sygn. [REDAKTOWANE] wraz z jego uzasadnieniem (k. 4-5), kopię pisma radcy prawnego [REDAKTOWANE] z dnia 28 marca 2007 r. skierowanego do skarżącej (k. 6), wydruk ze skrzynki mailowej skarżącej zawierający korespondencję wymianianą przez skarżącą z radcą prawnym [REDAKTOWANE] w dniach 14 marca 2007 r. oraz 17 marca 2007 r. (k. 7), kopię postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w [REDAKTOWANE] z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie o sygn. [REDAKTOWANE] wraz z jego uzasadnieniem (k. 8-10), kopię zawiadomienia o rozprawie przed Sądem Okręgowym w [REDAKTOWANE] Wydziałem II Cywilnym Odwoławczym w sprawie o sygn. [REDAKTOWANE] toczącej się z powództwa [REDAKTOWANE] o zakaz przechodu i przejazdu oraz ochronę własności (K. 11).

W ramach czynności sprawdzających przeprowadzonych przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego radca prawny [REDAKTOWANE] pismem z dnia 8 maja 2007 r. ustosunkowała się do stawianych jej przez [REDAKTOWANE] zarzutów zawartych w skardze i podniosła, że nie polegają one na prawdzie.

W uzasadnieniu swojej odpowiedzi na skargę, radca prawny podała, iż w grudniu 2006 r. spotkała się z Panią [REDAKTOWANE] która przyniosła na to spotkanie obszerną dokumentację dwóch spraw, sięgającą 1997 roku. Obie sprawy były już w toku. Przy czym pierwsza z nich na etapie apelacji wniesionej przez skarżącą od wyroku Sądu Rejonowego [REDAKTOWANE] druga zaś ze spraw znajdowała się na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym w ramach skargi wniesionej przez skarżącą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Obie ze spraw prowadziła samodzielnie skarżąca. Radca prawny [REDAKTOWANE] zaznaczyła, iż obie ze spraw przyjęła od skarżącej jedynie do oceny, z uwagi na obszerność dokumentacji przekazanej jej na spotkaniu oraz ze względu na fakt zaawansowania przedmiotowych postępowań. Od oceny przedstawionego materiału uzależniła decyzję o podjęciu się prowadzenia przedstawionych spraw. Jednocześnie radca prawny podniosła, iż nie zawierała ze skarżącą jakiegokolwiek umowy zlecenia, jak również nie przyjęła od niej żadnego wynagrodzenia. Po dokonaniu zaś dokładnej i szczegółowej analizy pozostawionych przez skarżącą [REDAKTOWANE] dokumentów, oceniła działania skarżącej jako bezpodstawne i bezzasadne, informując jednocześnie skarżącą, iż nie przyjmuje przedmiotowych spraw do prowadzenia. Rozmowa ta odbyła się telefonicznie w dniu 2 stycznia 2007 r. Według wyjaśnień radcy prawnego [REDAKTOWANE] skarżąca nie kontaktowała się z nią aż do dnia 14 marca 2007 r., kiedy to [REDAKTOWANE] poinformowała radcę prawnego o otrzymaniu przez nią niekorzystnego postanowienia Sądu Najwyższego, żądając zajęcia się tą sprawą. Radca prawny ponownie odmówiła skarżącej prowadzenia spraw i poprosiła po raz kolejny o odbiór dokumentów pozostawionych w kancelarii. Dokumenty zostały następnie przesłane skarżącej pocztą za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, przy czym [REDAKTOWANE] odmówiła ich przyjęcia, twierdząc że ich odbiór ma odbyć się na jej „warunkach”. Po przeprowadzonej rozmowie

telefonicznej, skarżąca przybyła do siedziby kancelarii radcy prawnego w [REDAKTOWANO] gdzie w dniu 21 marca 2007 r. pokwitowała odbiór dokumentów obu przedmiotowych spraw. Pismem z dnia 23 maja 2007 r. skarżąca podtrzymała w całości swoją skargę.

Odmawiając wszczęcia dochodzenia w niniejszej sprawie, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że zarzuty podniesione w skardze przez [REDAKTOWANO] są bezpodstawne i nie znajdują odzwierciedlenia w zebranym materiale dowodowym. W ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, w pierwszej ze spraw o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 maja 2006 r., sygn. akt [REDAKTOWANO] osobiście w dniu 23 czerwca 2006 r. wniosła skargę do Sądu Najwyższego, a więc na kilka miesięcy przed spotkaniem z radcą prawnym [REDAKTOWANO] do którego to spotkania – jak bezspornie ustalili – doszło w dniu 23 grudnia 2006 r.

Przedmiotowa skarga została następnie odrzucona przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 23 lutego 2007 r. Przyczyną jej odrzucenia był fakt naruszenia przez skarżącą dyspozycji normy art. 87¹ § 1 K.p.c. tj. niezachowania wymogu przymusu radcowsko-adwokackiego przy złożeniu skargi a nie działania czy zaniechania radcy prawnego [REDAKTOWANO]. Zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego nie polega na prawdzie również kolejny z zarzutów skarżącej wobec radcy prawnego [REDAKTOWANO] iż miała ona zająć się sprawą skargi wniesionej przez samą skarżącą do Sądu Najwyższego, a o której mowa powyżej, albowiem postanowienie Sądu Najwyższego wydane zostało w dniu 23 lutego 2007 r., tj. w sytuacji, gdy jak wynika z wyjaśnień radcy prawnego już w dniu 2 stycznia 2007 r. skarżąca została poinformowana o stanowisku [REDAKTOWANO] co do wyniku sprawy. W ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego skarżąca nie mogła zatem oczekiwać od radcy prawnego, że zajmie się tą sprawą. Znała już bowiem i pogląd prawny i odmowną decyzję radcy prawnego w tej sprawie.

W drugiej ze spraw, jak ustalili Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, a dotyczącej powództwa [REDAKTOWANO] przeciwko [REDAKTOWANO] o zakaz przechodu i przejazdu oraz ochronę własności, wyrok w tej sprawie Sąd Rejonowy w [REDAKTOWANO] wydał w dniu 21 kwietnia 2006 r., w którym Sąd ten nakazał skarżącej usunięcie warstwy piasku oraz zaprzestania naruszania prawa własności działek należących do Państwa [REDAKTOWANO]. W ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, z treści uzasadnienia ww. orzeczenia wynikało bezspornie, iż powództwo Państwa Nowaków zasługiwało na uwzględnienie. Jak ustalili ponadto Rzecznik, skarżąca odwołała się od przedmiotowego wyroku, składając samodzielnie apelację do Sądu Okręgowego w [REDAKTOWANO]. Przy czym apelację złożyła na kilka miesięcy przed spotkaniem skarżącej z radcą prawnym [REDAKTOWANO].

Jednocześnie, zdaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż strony niniejszego postępowania nie zawarły umowy zlecenia obsługi prawnej na piśmie, na podstawie której można byłoby bez żadnych wątpliwości określić zakres świadczonej pomocy prawnej przez radcę prawnego Ewę Rzeuską, co więcej w ocenie Rzecznika strony nie ustaliły nawet ustnie tegoż zakresu, jak i wysokości ewentualnego wynagrodzenia dla radcy prawnego. Powyższe okoliczności zdaniem Rzecznika uwiarygodniają zatem twierdzenia radcy prawnego [REDAKTOWANO] iż dokumenty obu spraw przyjęta od skarżącej jedynie do ich wstępnej oceny, zaś decyzja co do dalszego zajęcia się sprawami skarżącej miała dopiero zapaść po dokonaniu ww. analizy.

Co prawda w ocenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego pewnego rodzaju nieprawidłowością ze strony radcy prawnego [REDAKTOWANO] był fakt przyjęcia od skarżącej kart papieru podpisanych in blanco przez [REDAKTOWANO] celem ich późniejszego wypełnienia, jednakże zdaniem Rzecznika zostało to uczynione na wyraźną prośbę skarżącej, co sama potwierdziła w piśmie z dnia 23 maja 2007 r. Co więcej, zdaniem Rzecznika nie można mówić w niniejszym przypadku o udzieleniu radcy prawnemu pełnomocnictwa oraz powierzenia jej świadczenia obsługi prawnej, albowiem strony nie zawarły umowy zlecenia, zaś karty papieru podpisane przez [REDAKTOWANO] nigdy nie zostały wypełnione przez [REDAKTOWANO] właściwą treścią.

Dodatkowo Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego ustalił, iż obie ze spraw były już na takim etapie postępowania, że podejmowanie jakichkolwiek działań pomiędzy datą 23 grudnia 2006 r. a datą 28 marca 2007 r. przez radcę prawnego [REDAKTOWANE] nie zmieniłoby w żadnym razie ich biegu jak również wyniku. Rzecznik ustalił ponadto, że w żadnej z wyżej wskazanych spraw nie biegły jakiegokolwiek terminy, którym mogłaby uchybić radca prawny.

Jak wynika również z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, w ocenie Rzecznika podkreślenia wymaga fakt, iż skarżąca nie określiła wprost na jakiego rodzaju pomoc prawną liczy. Zarzuty skarżącej, zdaniem Rzecznika wytykają głównie z poczucia krzywdy, z uwagi na niekorzystne dla Pani [REDAKTOWANE] rozstrzygnięcia w obu wyżej wskazanych sprawach, która kieruje swoje negatywne odczucia w stosunku do radcy prawnego. Dodatkowo zdaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego wskazać należy, iż radca prawny [REDAKTOWANE] dokonała oceny dokumentacji i swoje wnioski i sugestie przekazała skarżącej, bez wynagrodzenia.

Biorąc po uwagę powyższe ustalenia, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANE] po dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zarzutów podnoszonych przez [REDAKTOWANE] wyjaśnień złożonych przez radcę prawnego, a przede wszystkim złożonych do akt dokumentów, uznał, że radca prawny [REDAKTOWANE] swoim postępowaniem wobec skarżącej nie uchybiła któremukolwiek z przepisów ustawy o radcach prawnych lub Kodeksowi Etyki Radcy Prawnego. Zarzuty zawarte w skardze, zdaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego nie znalazły potwierdzenia i z tych też przyczyn nie znalazł podstaw do wszczęcia dochodzenia w niniejszej sprawie.

Zażalenie od powyższego postanowienia wniosła skarżąca pismem z dnia 28 sierpnia 2008 r. Z treści ww. pisma oznaczonego jako „zażalenie” wynika, iż [REDAKTOWANE] zarzuca radcy prawnemu [REDAKTOWANE] że ta podjęła się i zlekceważyła w grudniu 2006 r. obrony dwóch spraw. Przy czym skarżąca z uwagi na wielotygodniowy pobyt w szpitalu w Berlinie i obecny stan zdrowia nie jest w stanie pisemnie uzasadnić tegoż zażalenia. Ponadto skarżąca podniosła, że przez te sprawy ma nadszarpnięte zdrowie i oczekuje w dniu 9 września 2008 r. na kolejną wizytę lekarza. Oczekuje również na sanatorium. Zdaniem skarżącej w skardze jest dokładnie opisane jakie poczynania dokonała radca prawny [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] przetrzymując dokumenty Pani [REDAKTOWANE] prawie 4 miesiące, bez próby skontaktowania się ze skarżącą, znając jej adres, numer telefonu, adres mailowy a w końcu odsyłając dokumenty pocztą. Do pisma skarżąca załączyła również niepotwierdzoną kserokopię zwolnienia lekarskiego wystawioną w języku niemieckim, na pacjenta [REDAKTOWANE] wskazującą okres choroby trwającej od dnia 4 czerwca 2008 r. do dnia 08.09.2008 r.

Pismem z dnia 5 listopada 2008 r. do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, skarżąca podniosła, że chociaż chciałaby uczestniczyć w rozprawie w dniu 19.11.2008 r., to nie będzie obecna, gdyż ma skierowanie od 12.11.2008 do Kliniki w Lindow (Niemcy) na około 6 tygodni, co jej zdaniem dokumentuje załącznik – pismo Kliniki z dnia 02.10.2008 r. – niepotwierdzona, przez nikogo nie podpisana kserokopia pisma na druku „salus – kliniki”, sporządzona w języku niemieckim i adresowana do „Frau Beate Alke” zamieszkałej w Berlinie

Na rozprawie przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANE] w dniu 19 listopada 2008 r. radca prawny [REDAKTOWANE] wniosła o podtrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia i złożyła wyjaśnienia, iż w swoim piśmie z dnia 8 maja 2007 r. kierowanym do Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, pisząc o braku kontaktu z [REDAKTOWANE] poczynszy od dnia 2 stycznia 2007 r. aż do dnia 14 marca 2007 r., miała na myśli sprawy, których dotyczyła skarga.

Rozpoznając odwołanie Skarżącej od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w [REDAKTOWANE] stwierdził, co następuje:

Zażalenie skarżącej [REDAKTOWANE] w ocenie Sądu Dyscyplinarnego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim podnieść należy, iż przedmiotem postępowania dyscyplinarnego jest kwestia ewentualnego naruszenia przez radcę prawnego przy wykonywaniu obowiązków zawodowych przepisów powszechnie obowiązującego prawa bądź Zasad Etyki Radcy Prawnego. Wobec tego, że zażalenie sprowadza się do powtórzenia zarzutów ze skargi z podkreśleniem zarzutu przetrzymywania dokumentów i braku kontaktów ze strony radcy prawnego oraz braku uzasadnienia, które wskazywałoby dlaczego **Bożena Alke** kwestionuje stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego – rozpatrzenie zażalenia przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny sprowadza się do oceny poprawności ustaleń i ocen Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w kontekście skargi.

Po przeanalizowaniu zgromadzonych w niniejszej sprawie dokumentów Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał, iż zarzuty zawarte w zażaleniu [REDAKTOWANE] na postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego o odmowie wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANE] nie są uzasadnione.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdza, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego po wszechstronnym zbadaniu okoliczności sprawy dokonał prawidłowych ustaleń i ocen faktycznych i prawnych. W tym zakresie Sąd Dyscyplinarny przyjmuje je za swoje własne. W szczególności, Sąd w całości podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, iż materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie nie potwierdził istnienia okoliczności świadczących o tym, że radca prawny [REDAKTOWANE] zawarła ze skarżącą [REDAKTOWANE] umowę zlecenia pomocy prawnej i że nie wywiązała się z niej należycie.

Jak wynika z treści art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zmianami) umowa łącząca radcę prawnego z klientem winna określać zakres pomocy prawnej, terminy i warunki jej wykonywania oraz wynagrodzenie należne radcy prawnemu.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Dyscyplinarnego trudno uznać, iż doszło między skarżącą a radcą prawnym [REDAKTOWANE] do zawarcia umowy o pomoc prawną, albowiem strony nie określiły jej istotnych elementów, o których mowa w art. 8 ust. 4 ustawy o radcach prawnych. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego strony, nie tylko nie określiły wysokości wynagrodzenia należnego radcy prawnemu, ale przede wszystkim nie został określony zakres tej pomocy, terminy i warunki jej wykonywania. Sama skarżąca bowiem z jednej strony zarzuca radcy prawnemu [REDAKTOWANE] że ta miała się rzekomo podjąć obrony dwóch spraw tj. sprawy dotyczącej Ksiąg Wieczystych Starostwa Powiatowego w [REDAKTOWANE] i sprawy dotyczącej powództwa Państwa [REDAKTOWANE] przeciwko skarżącej i jej synowi [REDAKTOWANE] o zakaz przechodu i przejazdu oraz ochronę własności, z drugiej zaś strony skarżąca załącza do swojej skargi, kopię postanowienia [REDAKTOWANE] dotyczącego już innej, trzeciej sprawy o charakterze administracyjnym tj. dotyczącej wznowienia postępowania w sprawie zakończonej prawomocną decyzją - rozgraniczenia działki skarżącej. Jednocześnie w swoim piśmie z dnia 23 maja 2007 r. skarżąca opisuje kolejną ze spraw, tj. sprawę karną wytoczoną przez skarżącą przeciwko [REDAKTOWANE]. Czyniąc jednocześnie w ww. piśmie zarzut w stosunku do radcy prawnego [REDAKTOWANE] że wskazując kolegę adwokata do poprowadzenia sprawy karnej i koleżankę radcę prawnego do sprawy administracyjnej, chciała „obarczyć i zlecić błędnie prowadzoną sprawę swoim kolegom.”

- dowód: - skarga [REDAKTOWANE] z dnia 1 kwietnia 2007 r. (k. 1)
- kopia postanowienia [REDAKTOWANE] z dnia 15 lutego 2007 r. (k. 8-10)
- pismo skarżącej z dnia 23 maja 2007 r. (k. 57-59)

Z powyższych twierdzeń i zarzutów skarżącej, w ocenie Sądu Dyscyplinarnego wynika, iż sama skarżąca nie potrafi jednoznacznie określić na czym miałyby polegać pomoc prawna, której rzekomo wymagała od radcy prawnego [REDAKTOWANE] oraz w której ze spraw miała ona reprezentować skarżącą tj. tylko we dwóch opisanych w treści skargi czy w kolejnych dwóch administracyjnej i karnej, czy we wszystkich czterech sprawach.

Sąd Dyscyplinarny uznał, iż w świetle powyżej przedstawionych okoliczności, wyjaśnienia radcy prawnego [REDAKTOWANE] iż przyjęta od [REDAKTOWANE] dokumenty przedmiotowych spraw jedynie do oceny, wydają się spójne z faktami, o których mowa powyżej oraz wiarygodne.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego, za bezzasadne i nie znajdujące odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym, należy również uznać zarzuty skarżącej Bożeny Alke, iż udzieliła ona radcy prawnemu [REDAKTOWANE] pełnomocnictwa do prowadzenia w imieniu skarżącej przedmiotowych spraw, albowiem skarżąca pozostawiła radcy prawnemu karty papieru in blanco, ze swoim podpisem. Brak jest podstaw do uznania, że było to równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa do prowadzenia konkretnej sprawy, czy też podpisem akceptującym postanowienia bliżej nieokreślonej umowy zlecenia.

Nie ulega wątpliwości, iż karty papieru nie zostały nigdy uzupełnione przez radcę prawnego [REDAKTOWANE] o wymaganą treść, a skarżąca pozostawiła je w kancelarii Pani [REDAKTOWANE] jedynie na swoją wyraźną prośbę, by nie musiała przyjeżdżać do Szczecina, gdyby ocena przedłożonej dokumentacji pozwalała radcy prawnemu podjąć się ich prowadzenia.

Dowód: - pismo Pani [REDAKTOWANE] z dnia 1 kwietnia 2007 r. (k. 2-3)

- pismo radcy prawnego [REDAKTOWANE] z dnia 8 maja 2007 r. (k. 17-24)

Nadto Sąd Dyscyplinarny podzielił argumentację Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w zakresie rzetelności analizy dokumentacji [REDAKTOWANE] w obu wyżej wskazanych sprawach, a dokonanej przez radcę prawnego [REDAKTOWANE]

I tak w pierwszej ze spraw, a dotyczącej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, bez wątpienia, której to okoliczności nie zaprzeczyła również sama skarżąca, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 23 lutego 2007 r. odrzucił przedmiotową skargę, z uwagi na fakt naruszenia przez Panią [REDAKTOWANE] przepisu art. 87¹ § 1 K.p.c. tj. przymusu radcowsko – adwokackiego. Zarzuty zatem skarżącej podnoszone wobec radcy prawnego [REDAKTOWANE] iż mogła zrobić coś z tą sprawą, nie znajdują jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego, jak i prawnego, albowiem tego rodzaju brak formalnoprawny, który stanowił przyczynę odrzucenia skargi Pani [REDAKTOWANE] jest brakiem nieusuwalnym. Ponadto jak trafnie ustalił Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, postanowienie Sądu Najwyższego zostało wydane w dniu 23 lutego 2007 r., a zatem w dniu gdy skarżąca posiadała już wiedzę o stanowisku radcy prawnego, iż nie podejmie się prowadzenia przedmiotowej sprawy. Nie można zatem w ocenie Sądu czynić zarzutu radcy prawnemu, iż nic nie zrobiła w tej sprawie, bowiem, po pierwsze: odmówiła skarżącej już w dniu 2 stycznia 2007 r. prowadzenia ww. sprawy, po drugie: skargę odrzucono z uwagi na jej braki nie podlegające uzupełnieniu.

dowód: - kopia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2007 r. (k. 4-5)

- pismo radcy prawnego [REDAKTOWANE] z dnia 8 maja 2007 r. (k. 17-24)

Natomiast w drugiej ze spraw, rzekomo powierzonych przez skarżącą radcy prawnemu [REDAKTOWANE] do prowadzenia, Sąd Dyscyplinarny podzielił stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż radca prawny dokonała prawidłowej i rzetelnej oceny przedłożonych jej dokumentów, albowiem jak wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w [REDAKTOWANE] z dnia 21 kwietnia 2006 r., analiza stanu faktycznego i prawnego dokonana przez tenże Sąd uzasadniała uwzględnienie powództwa państwa Nowaków, a w konsekwencji, że apelacja nie zmieni tego rozstrzygnięcia. Radca prawny nie podzielała zatem opinii skarżącej o zasadności czy konieczności apelacji, a nadto już 2.01.2007 r. poinformowała skarżącą, że nie podejmie się prowadzenia tej sprawy.

dowód: - kopia wyroku [REDAKTOWANE] z dnia 21 kwietnia 2006 r. wraz z jego uzasadnieniem (k. 25-29)

Zdaniem Sądu Dyscyplinarnego nie znajdują również potwierdzenia zarzuty podnoszone przez skarżącą, iż wskutek zawinionego zaniechania radcy prawnego [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] „zwodzenia skarżącej przez 4 miesiące”, nie nadano biegu sprawom, a „chodziło przecież o terminy”.

W obu przedmiotowych sprawach, jak trafnie ustalił Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, nie biegły jakiegokolwiek terminy, zaś radca prawny [REDAKTOWANE] nawet gdyby podjęła się prowadzenia ww. spraw, której to okoliczności skarżąca nie wykazała, nie miałyby wpływu swoim działaniem czy zaniechaniem na nadanie im biegu, albowiem obie były już w toku.

dowód: - pismo [REDAKTOWANE] z dnia 1 kwietnia 2007 r. (k. 2-3)

- kopia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23.02.2007 r. (k. 4-5)
- kopia zawiadomienia o rozprawie przed [REDAKTED] (k. 11)

Nie polega również na prawdzie zarzut skarżącej [REDAKTED] iż radca prawny [REDAKTED] nie kontaktowała się ze skarżącą w okresie od dnia 2 stycznia 2007 r. do dnia 10 kwietnia 2007 r., kiedy to skarżąca odebrała w siedzibie kancelarii radcy prawnego w Szczecinie dokumenty pozostawione radcy do oceny.

Powyższym twierdzeniom skarżącej przeczy bowiem sama [REDAKTED] w swym piśmie z dnia 1 kwietnia 2007 r., skierowanym do radcy prawnego [REDAKTED] w którym wprost skarżąca przyznaje, iż prowadziła z [REDAKTED] rozmowy. Fakt ten potwierdzają również inne dowody, jak chociażby załączona do skargi korespondencja mailowa wymieniana przez skarżącą z radcą prawnym oraz w piśmie skarżącej z dnia 23.05.2007 (k.57) oraz zał. wykaz rozmów telefonicznych (biling) wykonywanych z telefonu [REDAKTED] oraz wykaz połączeń skype.

- dowód: - kopia pisma skarżącej z dnia 1 kwietnia 2007 r. (k. 2-3)
- kopia korespondencji mailowej z dnia 14.03.2007 r. oraz z dnia 17.03.2007 r. (k. 7)
 - kopia pisma skarżącej z dnia 23.05.2007 r. (k-57)
 - kopia wykazu połączeń skarżącej wykonywanych do radcy prawnego (k. 60-64)

Nie bez znaczenia w niniejszej sprawie jest również fakt, któremu nie przeczy sama skarżąca, iż radca prawny [REDAKTED] nie pobrała wynagrodzenia za dokonanie szczegółowej analizy przedłożonej przez Panią [REDAKTED] dokumentacji. Biorąc zaś pod uwagę jej zawziętość i objętość akt, które sięgały 1997 r., uzasadnionym byłoby żądanie od skarżącej stosownego wynagrodzenia. Z tego prawa jednakże jak ustalono, radca prawny [REDAKTED] nie skorzystała, co w ocenie Sądu Dyscyplinarnego należy oceniać na korzyść radcy prawnego tj. jako okoliczność rzetelnego, według najlepszej woli i wiedzy działania [REDAKTED] w stosunku do skarżącej.

dowód: - pismo [REDAKTED] z dnia 8 maja 2007 r. (k. 17-24)

Reasumując Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie dopatrył się w działaniu radcy prawnego [REDAKTED] jakichkolwiek czynów naruszających przepisy ustawy o radcach prawnych oraz Zasady Etyki Radców Prawnych, a dotyczące zasad wykonywania zawodu radcy prawnego.

Podkreślić należy, iż zgodnie z art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 o radcach prawnych (Dz.U. z 2002 r., Nr 123 poz. 1059 ze zm.) radca prawny wykonuje zawód ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego. Nadto zgodnie z art. 4 Zasad Etyki Radców Prawnych, radca prawny obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe zgodnie z obowiązującymi przepisami, według najlepszej woli i wiedzy, uczciwie, rzeczowo, z należytą starannością.

W niniejszym postępowaniu, w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego należy stwierdzić, iż radca prawny [REDAKTED] dochowała należytej staranności w kontaktach ze skarżącą [REDAKTED] a do której była obowiązana na podstawie przywołanych powyżej przepisów ustawy o radcach prawnych, tj. poinformowała skarżącą już na pierwszym spotkaniu w dniu 22 grudnia 2006 r., iż dokumenty przyjmuje od niej tylko do oceny, przeprowadziła wnikliwą analizę tejże dokumentacji, a o jej efektach niezwłocznie poinformowała [REDAKTED] w dniu 2 stycznia 2007 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny podziela również stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż zarzuty skarżącej w stosunku do radcy prawnego [REDAKTED] są efektem rozgoryczenia Pani [REDAKTED] z powodu niekorzystnych dla niej rozstrzygnięć sądów i organów administracji publicznej. Jednakże subiektywne odczucia skarżącej i wewnętrzne poczucie krzywdy, czy wręcz „szukanie winnego”, nie mogą stanowić okoliczności uzasadniającej wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko radcy prawnemu [REDAKTED] czego wyrazem i potwierdzeniem jest chociażby zażalenie skarżącej, która nie przedłożyła żadnych dowodów czy nowych okoliczności

uzasadniających twierdzenia [REDACTED] iż radca prawny [REDACTED] naruszyła powszechnie obowiązujące przepisy prawa, a dotyczące zasad wykonywania zawodu radcy prawnego. Twierdzenia skarżącej nie znalazły zatem potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak na wstępie.

Niniejsze postanowienie jest ostateczne i nie przysługuje od niego środek odwoławczy.

